

Ceny Kurjera
we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu do płaça się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1 raz
6 centów.

**Nekrologja lub
Korespondencje prywatne** — za każdy
wiersz 12 centów.

**Reklamy w rubryce
„Nadestane“** — za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie
zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Szymona z L.
Jutro: Wincentego a P.
Pojutrze: Czesława i Kas.

Grecko-antiockie:
Syzona wełyk.
Ftomy.
Prokopija.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorażeczny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno po ować na jelenie,
kozły (rogace), przepiórki, dzikie gołębie i na ptactwo
wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 24 m.
Zachód „ o 7 g. 44 m.
Barometr 760. Pogoda.

Polityka banicyjna.

W ubiegłym miesiącu zwróciło się Szląskie Towarzystwo agronomiczne do prezydium prowincji szląskiej z petycją, aby ze względu na niezbędnie potrzebne siły robocze podczas żniw utrudnienia wielkie w przyjmowaniu robotników z Królestwa i Galicji ograniczyć zechciało do miary najskromniejszej i najkonieczniejszej.

Na petycję rzezoną dało naczelne prezydium szląskiej prowincji odpowiedź, która jest wymownym dokumentem, świadczącym jak wrogo, z jakim zapoznaniem wszelkich idei humanitarnych odnoszą się do nas przedstawiciele pruskiej polityki. Treść odpowiedzi jest następująca:

„Ministerjalny reskrypt, na mocy którego odwołał każdego czasu pozwolenia na zatrudnienie polskiej czeladzi dawać wolno wyraźnie tylko dla tych pogranicznych powiatów górnoszląskich, które są na prawym brzegu Odry położone i z nadzwyczajnymi trudnościami ekonomicznymi walczą, reskrypt ten zatrzymać winien i nadal swą moc obowiązuje, a obszerniejszych koncesji w tej mierze udzielić pod żadnym warunkiem nie można. Wyjątkowo można przyjmować do pracy także żonaty robotników polskich z zagranicy, jednakże ze względu na różnorodność trudności, jakie wynikają koniecznie z przypuszczenia polskich rodzin do pracy na pruskiej ziemi, udzielanie koncesji takich jak najwięcej ograniczyć wypada.

Osobną uwagę dalej zwracać na to należy, aby obcokrajowych polskich robotników *pomieszczać* zwyczajnie w osobnych izbach i domach, a to głównie celem przeprowadzenia dostatecznej kontroli przepisanej, jakoteż celem uniknięcia ponownych polskich wpływów na miejscową ludność polską. Warunek, według którego pracodawca na własną odpowiedzialność w oznaczonym terminie obcokrajowych robotników polskich winien dostawić do komory granicznej, stanowi główną podstawę koncesji, a zarazem i jedyną istotną gwarancję, że zobowiązaniom przepisany przez władzę stało się zadość. Dla tego powodu wcale od niego odstąpić nie można. Wreszcie zwraca naczelne prezydium szląskie uwagę petentów na to, że nadal także uwzględnić będzie jak najbardziej (!) potrzeby rolnictwa co do zaopatrzenia go w potrzebne siły robocze, że jednakże z drugiej strony znieść nie może przepisów, których celem jest obrona narodowych (!) interesów tutejszych poddanych“.

Tępienie żywiołu polskiego pozostaje więc i nadal przewodnią ideą wewnętrznej polityki pruskiej. „Nowy kurs“ przejął od starego tę mądrość polityczną, że państwo niemieckie powinno dławieć obywateli, którzy chcą być i będą Polakami.

Kwiatki z niwy rodzimej.

W ostatnim numerze *Prawnika* umieścił dr. M. I. artykuł pt. „Nasz wymiar sprawiedliwości“ pod względem administracyjnym“, z którego tutaj ustępy główne reproduujemy jako kwiatek wprowadzając już nie fiskalizmu, ale nie mniej przeto nadobny i wonny.

Opierając się na długoletniemu doświadczeniu — pisze autor — nie wahamy się sprawę umieszczenia sądów zaliczyć do kardynalnych warunków należytego, korzystnego, a względnie, nieodpowiedniego, niedołęznego funkcjonowania aparatu sądowego. Twierdzenie to nie wymaga długiego i szerokiego dowodzenia. Pierwszy lepszy rękodzielnik, chcący wykonać swe dzieło z pożądaną dokładnością, musi mieć w pierwszym rzędzie do tego odpowiednie umieszczenie swego warsztatu i być wolnym od wszelkich przeszkód i przerw w wykonywaniu swej pracy. Cóż dopiero mówić o pracy sędziowskiej? o pracy, która ze wszystkich zajęć umysłowych bezwzględnie najwięcej wymaga natężenia myśli, rozwagi i przytomności umysłu, a zatem jest najbardziej wyczerpującą i nużącą siły intelektualne człowieka.

Schodząc z ogólnego poglądu na ważność odpowiedniego pomieszczenia władz sądowych na pole konkretnych wypadków, obieramy za przedmiot dalszych naszych uwag budynek, w którym się mieści obecnie ck. sąd miejsko-delegowany w Kołomyi.

Sędzimy bowiem, że lepszego typu złego, niedogodnego, niezdrowego w najwyższym stopniu, celowi nie odpowiadającego pomieszczenia sądu nie dostarczy nam cała Galicja. Jestto dom parterowy, w kształcie prostokąta, mierzący 20 kroków szerokości a 22 długości, schowany z tyłu od północnej strony za budynkiem sądu obwodowego w formie oficyny i składający się z 9 ubikacji i sieni, z których większość nie zasługuje nawet na nazwę ubikacji czy pokoju. Mury tego sławnego pałacu sprawiedliwości są na wskroś przesiąknięte wilgocią, bijącą w oczy już z daleka na kształt map geograficznych, wyrysowanych po ścianach wszystkich lokalów. Dodawszy do tego silne zażrybienie budynku, a pod nim zawsze mokrą piwnicę, napełnioną cuchnącą wodą, dalej kilkanaście kroków od okien z jednej i drugiej strony wychodki, zatruwające swymi wyziewami otaczającą atmosferę; uwzględnivszy w końcu i tę okoliczność, że większość biur oknami zwrócone na jest ku północy i zachodowi, właśnie w stronę wychodków, dokąd promienie słońca prawie nie dochodzą: — możemy sobie wyobrazić, gdy nie dochodzą: — możemy sobie wyobrazić, wśród jakich warunków higienicznych muszą spędzać znaczniejszą część swego żywota, będąc nadto w nadludzki sposób obciążonymi pracą zawodową.

Ale na tem nie koniec! Wejźmy do wnętrza tych biur, zmierzmy ich rozległość i zliczmy bodaj w przybliżeniu, ile osób dziennie przesunie się przez te spelunki, zatruwając swymi wyziewami i tak już niezdrową ich atmosferę.

I tak biuro IV. mierzy 5 kroków długości a 4 szerokości, o jednym oknie, wychodzącym na północ. Skromny w swych wymaganiach sędzia, ze stolikiem, na którym pracuje, zawalonym stosami aktów, bo dla stołu drugiego na akta nie ma miejsca, tuli się w kąci pod oknem, nie zważając, że to ulokowanie się skutkiem przeciągów życiem może przepłacić.

Tu jednak odbywają się terminy ustne, sumaryczne, spadkowe i przesłuchania wszystkich osób skutkiem rekwizycji.

Zaraz naprzeciw znajduje się biuro III. prawie takich samych rozmiarów. I tu również odbywają się terminy spadkowe, sumaryczne, a nadto rozprawy bagatelne.

Biura II. i V. takie same — a biuro I. naczelnika sądu, wcale nie lepsze, chyba tem się różni od innych, że wilgoć w niem wznosi się na ścianach najwyżej.

W takich to lokalach opracować muszą referenci przez rok 25.000 spraw cywilnych, odbyć 6000 rozpraw bagatelnych. Jeżeli przyjmujemy tylko 3 osoby, stawające w jednym procesie bagat.,

to same bagatelki dostarczą panom referentom w ciągu roku 18.000 nie zawsze przyjemnych gości. Samo biuro karne na 10.000 liczb sprowadza do budynku sądowego razem ze świadkami co najmniej 50.000 ludzi. Dzień terminów bagatelnych, sumarycznych itd. i karnych zgromadza razem 500 do 600 osób. Tę masę narodu pomieścić muszą powyżej opisane ciupy i sien, mierząca nie mniej nie więcej tylko 5 kroków szerokości i 16 kroków długości!

Zesumowawszy poprzód nadmienione zalety lokalów, tj. wilgoć, grzyb, mokre piwnice pod podłogami, bliskość wychodków i niesłychaną stosownie do celu szczupłość, z wrzawą, dzikim hałasem i zabójczym fetorem, jako nieuniknionymi objawami zepchanej pięciusetnej masy, rekrutującej się przeważnie z najniższej klasy ludności, możemy sobie przedstawić męczarnie na jakie skazany jest personal sądowy, dostawszy się pod dach tu-tejszego sądu miejsko-delegowanego. Szczęśliwym trafem nie często przekraczamy progę trybuniku sprawiedliwości, a zawitawszy tu kiedy nie kiedy, nie możemy się oprzeć niemiłemu wrażeniu jakiejś rozpaczki czy oburzenia, na widok tak smutnego pod tym względem obrazu naszej administracji sądowej.

Opiekują się dziś na całym świecie losem robotników, tu i owdzie może do przesady, zabraniają z urzędu, w drodze policyjnej, ludności najniższej kategorii zamieszkiwać sutereny i inne niezdrowe lokale — tu zaś ludzie, których wykształcenie ich samych, społeczeństwo i państwo najwięcej kosztowało, którzy połowę życia nieraz wśród najtwardszych warunków na zdobycie sobie kwalifikacji zawodowej stracili, muszą resztki zdrowia i życia niejako z urzędu rujnować, bo im się każe w tak zabójczych lokalach dnie i lata spędzać, w dodatku bez żadnej racjonalnej przyczyny, bo za pieniądze w mieście 30-tysięcznym przecież można sąd umieścić higienicznie i celowi odpowiedniej.

Pozostawiając zdrowie i życie panów sędziów troskliwej opiece ich władz przełożonych, z naciskiem zaznaczamy, że na takim stanie rzeczy ludność cierpi i traci bardzo dużo. Jak wyżej wspomniiano, szczupła sien budynku sądowego kilkudziesięcioma osobami zostaje szczerlnie zabita; innego miejsca na poczekanie nie ma, to też setki biednych ludzi drżąc ze zimna i niepogody, błąkać się muszą długimi godzinami, zanim zbliży się kolej załatwienia sprawy przed sądem.

Wiele stron przyciśniętych tak uciążliwym wyczekiwaniem na rozprawienie się przed sędzią, godzi się z przeciwnikiem, z wyraźnym uszczerbkiem swych praw niewątpliwych. Inni znów oddalają się gdzie od sądu, by się gdzie ogrzać i narażają się na zasądzenie zaoczne. Inni znów skutkiem przeziębienia nabawi się słabości, a może i życiem przepłaci takie stawanie przed sądem.

Odzywamy się tedy do sumienia i poczucia obywatelskiego wydziału powiatowego i magistratu miejscowego, by zechciały zwrócić swą uwagę na sprawę, którąśmy podnieśli i wziąć w odpowiedni sposób w obronę ludność miasta i powiatu, iżby ta, tak, jak musi ponosić wszelkiego rodzaju ciężary na cele państwa, mogła też bodaj w znośny sposób korzystać z udzielanej jej przez państwo opieki prawnej.

Zaznaczamy jeszcze raz, że należyte umieszczenie sądu ma nadzwyczaj wielki wpływ na wymiar sprawiedliwości. Kodyfikacja nowych ustaw, powiększenie etatów sądowych itp. reformy



na większą skalę, zależą od wielu warunków i okoliczności, co do których my sami decydować nie możemy; ale niefortunne umieszczanie władz sądowych jest, zdaje nam się, przeważnie grzechem domowym, za który ciężko pokutować musimy.

Cholera w Rosji.

Sprawozdanie o rozruchach w Astrachaniu z powodu cholery nie podaje liczby rannych i zabitych, musiała ona jednak być wcale znaczną. Lekarz Popow został w szpitalu na miejscu zabity a trupa jego wyrzucono przez okno. Lekarz Sokołow, któremu przełamano czaszkę, leży bez nadziei choroby. Pewien felczer, którego naprzód okropnie zbiłto, został następnie owinięty w watę, obłany naftą i karbolem i żywcem spalony. Chorzy na cholere, wywiezieni ze szpitala, prawie wszyscy pomarli. Po rozruchach cholera jeszcze się spotęgowała. Mnóstwo sklepów zrabowano, szczególnie perskich i tatarskich, tak samo szynków i winiarni. Kobiety wodziły rej, zrywały bruk i ciskały kamieniami, przyniosły naftę, za pomocą której spalono szpital. Przed domem gubernatora również bruk zerwano. Tłum wynosił około 10.000 głów. Podczas oblężenia szpitala 200 tumultantów udało się na ementarz, celem rozkopywania grobów, by znaleźć o-wych wrzekomo żywo pogrzebionych. Rozkopali rzeczywiście około 10 grobów i pootwierali trumny. Porządki w Baku jeszcze okropniejsze. Nie ma tam ani lekarzy, ani grabarzy ani środków desinfekcyjnych. Trupy leżą całymi dniami niepochowane, a pozostałej po nich bielizny nikt nie poddaje desinfekcji. Niedaleko stacji kolei zakaukaskiej znaleziono na jednym ementarzu 250 niepochowanych trupów, w wysokim stadium gnicia, zarażających powietrze.

KRONIKA.

Muzeum narodowe otrzymało w ostatnich dniach z Paryża piękne dary, należące zarówno do działu pamiątek, jak i zbioru sztuki polskiej. P. Władysław Mickiewicz złożył ponownie szereg przedmiotów, niegdys w posiadaniu wieszczki będących, jak portfeuil cesarza Napoleona I z autentycznym napisem, gałązkę z wierzby na wyspie św. Heleny, włos i cząstkę szaty Napoleona I, cząstkę lauru z głowy zmarłego Kościuszki, w końcu popiersie *au biscuit* cesarza Aleksandra I. P. Leonard Niedźwiecki ofiarował pięknie wykończony biust bronzowy, wykonany w Paryżu 1868 r. przez artystę-rzeźbiarza Boryszowskiego, rodem z Litwy.

Międzynarodowe album na cześć Kolumba. Inicjatorem albumu tego jest hr. Angelo de Gubernatis. Zaprosił on do udziału między innymi także malarzy polskich. Artyści nasi zaproszenie chętnie przyjęli i rysunki swoje już do Rzymu odesłali. M. Harasimowicz przedstawił Warszawę od strony Zjazdu i Wisły, z białym orłem i pomnikiem Kopernika; Augustynowicz Poznań od strony Rynku z jego starożytnym ratuszem; Kaczor-Batowski Kraków z Wawelem i Matką Boską Częstochowską; Pawłowicz Wilno ze starożytną katedrą i Ostrą Bramą; Pilichowski Lwów z jego trzema metropoliami katolickimi.

Hr. de Gubernatis, dziękując polskim artystom za udział, pisze między innymi: „W czasach naszych, zmartwychwstanie dokona się może prędzej siłą wymowy, niż przez armaty, których nie posiadacie. Macie wielką słusność — kochając, broniąc swego języka. To niepodobna, aby język używany przez tyle milionów dusz drgających, przez naród rozrzucony, a jednak tak zjednoczony wiarą, aby język, którym władało tak wybornie tylu poetów, żywiących ogień święty, nie stał się wcześniej lub później językiem narodu, żyjącego w pełni. Mam nadzieję, że ożyje bardzo wkrótce wśród was — Kolumb, który odkryje drogę zbawienia. Miejcie nadzieję, miejcie cierpliwość i jednocześnie się wszyscy, bo zbyt dobrze inni korzystają z waszych waśni.“

Kółka rolnicze. Za staraniem zarządu głównego został zawiązany przez delegata p. Bolesława Gurskiego, właśc. dóbr Dąbrowy, Zarząd powiatowy w Krośnie. Prezesem wybrano Kaz. Orpiszewskiego, właśc. dóbr; zastępcą Czesława Jastrzębskiego, sekretarzem Karola Kozłowskiego, sekr. Rady pow., członkami zarządu: ks. Rożena, prob. z Bóbrki, dr. med. Jakóba Przysługowskiego, Piotra Litarowicza, nauczyciela i Tomasza Firleja, gospodarza z Jasionki. Zaraz na wstępie swoich obrad uchwalił zarząd powiatowy otworzyć jak najspieszniej „Powiatowe Towarzystwo handlowe“ skądby liczne sklepiki Kółek roln. tamtejszego powiatu mogły tani i doborowy towar sprowadzać, jak również sztuczne nawozy i zająć się zakupem i sprzedażą produktów rolniczych właściańskich.

Biuro zarządu powiatowego znajduje się w biurze Rady pow. w Krośnie.

Bunt aresztantów W nocy z soboty na niedzielę po godz. 11. wybuchł bunt aresztantów w kryminale, przy ul. Batorego. Krzyki: „nie bij, nie bij“ przesywały powietrze. Sprowadzono 2 kompanje wojska, a po niejakiem czasie w więzieniu zapanowała zwykła cisza.

Nowe posady w Galicji. *Wiener Ztg.* donosi: Na mocy najwyższego upoważnienia z d. 25. czerwca br. zostały usystemizowane następujące nowe posady w Galicji: Jednego prowadzącego księgi w X. klasie rangi, oraz dwóch kancelistów i woźnych dla sądu powiatowego w Stryju; następnie trzecia posada kancelisty dla sądu powiatowego w Brzozowie, wreszcie druga posada kancelisty, uzdolnionego do prowadzenia ksiąg gruntowych dla sądu obwodowego w Złoczowie i posada kancelisty z takim samym uzdolnieniem dla sądu powiatowego w Żurawnie.

Wycieczka do Brzuchowie udała się wczoraj jak nigdy. Przy pięknej pogodzie wyruszyło dwoma pociągami blisko 3000 osób na wycieczkę tow. „Rodziny“ i nieudały festyn tow. Przytuliska św. Józefa. Wycieczkownicy bawili się dobrze, lecz z powodu dwóch festynów naraz Przytulisko poniosło stratę, a „Rodzina“ jeszcze wyszła ochronną ręką. Za dwa tygodnie ma „Rodzina“ powtórzyć wycieczkę.

Szkorbut panuje pomiędzy załogą wojskową tych oddziałów armii, które rozlokowane są na Zasianiu w Przemyślu. Przyczyną słabości jest prawdopodobnie wilgoć w barakach, zbudowanych — w czasie zimy, na gruncie mokrym, z materiału również mokrego.

Straszną ulewą nawiedziła d. 15. bm. wieś Staromiejszczyznę pow. Skałackiego i narobiła dużo szkody w polach. Ogrody zamulone zostały do szczytu, tak że prawie nie zostały. Biednym włościanom czego nie wypaliła posucha, to zniszczyła ulewa. Jak wiadomo i w rokueszłym Staromiejszczyzna nawiedzona była przez klęski elementarne, lecz petycja o zapomogę wniesiona przez włościan tamtejszych do Wydziału kraj., pozostała bez skutku.

Otwarcie „Marjówki“. W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania dodajemy, że aktu poświęcenia dokonali księża: kanonik i proboszcz winnicki Banach, kanonik Korzeniowski i proboszcz winnicki obrządku grecko-katolickiego ks. Hryniak. Po dopełnieniu ceremonji kościelnej odbyła się uczta przy której nie obeszło się naturalnie bez toastów.

Pożegnanie. W sobotę żegnali ucztą w sali hotelu Stadtmüllera, urzędnicy biura komercyjnego dyrekcji kolei państwowych, inspektora Bogusława Widimskiego, który tymi dniami przenosi się do Villach na posadę szefa biura komercyjnego tamtejszej dyrekcji kolei państwowych.

Jak wielką sympatją cieszy się p. Widimski w szerokich kręgach swoich współpracowników i kolegów, tego dowodem sobotnie zebranie, tego dowodem przemówienia szczerze, serdeczne, wygłoszone na temże zebraniu. Szereg przemówień rozpoczął inspektor Stenzel na pomysłność p. Widimskiego, a piękne jego słowa znalazły serdeczny oddźwięk u licznie zebranych. Obok b. szefa objawami nieklamanej sympatji, widocznymi z przemówień, cieszył się p. Stenzel, jakoteż następcą p. Widimskiego w dyrekcji lwowskiej, p. Kotula. Niezwykła serdeczność, swoboda i harmonia, oto cechy sobotniego zebrania, które na długo pozostanie w miłej pamięci uczestników.

Konkurs. Rektorat politechniki lwowskiej ogłasza konkurs celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze robót wodnych w tejże szkole. Posada, z którą połączone jest wynagrodzenie roczne w kwocie 600 zł. wa., będzie nadana przez kolegium profesorów na czas od 1. października 1892 do 30. września 1894. Pierwszeństwo w uzyskaniu tejże będą mieć kandydaci, którzy wykazają się świadectwem drugiego egzaminu rządowego. Podania wystosowane do kolegium profesorów ek. szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenty, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do rektoratu tejże szkoły najdalej do 10. sierpnia br.

Kurs gier. Na mocy rozporządzenia ek. Rady szkolnej krajowej z d. 5. lipca 1872 do l. 13356 otwiera wydział „Kółka gimnastycznego“ nauczycieli szkół ludowych we Lwowie z dniem 21. bm. kurs gier i gimnastyki dla nauczycieli i kandydatów stanu nauczycielskiego. Wykłady i praktyka odbywać się będą codziennie rano i popołudniu przez ośm dni i obejmować będą: 1) Znaczenie pedagogiczne i fizyczne gier (prel. p. M. Baranowski). 2) Gry wolne, z przyborami, walki, mocowanie itd. (p. E. Cemar). 3) Systematykę i metodykę ogólną i specjalną ćwiczeń wolnych, rzędowych i na przyrządach w zakresie wskazanym nowymi planami naukowymi dla szkół ludowych (p. Cemar). 4) pierwszą do-

razną pomoc w wypadkach okaleczeń itp. Na kurs ten subwencjonowany przez Radę szkolną krajową wyznaczyła władza nauczycieli z następujących miast Galicji: Stanisławowa, Stryja, Kołomyi, Przemyśla, Tarnopola, Brzeżan, Złoczowa, Sambora, Sanoka, Drohobycza, Brodów i przeznaczyła im na koszt utrzymania po 20 złr., zaś wydział „Kółka gimn. artystyczno-spiwackiego“ postarał się dla nich o bezpłatne gromadne pomieszczenie. P. T. nauczyciele i kandydaci stanu nauczycielskiego, chcący korzystać z tego kursu raczą zgłosić się do ek. Rady szkolnej okręgowej m. Lwowa, ratusz II. piętro, gdzie wszelkich informacji zasięgną. Sekretarz *Wł. Kropiński*.

Zmarli. We Lwowie zmarł Władysław Paparona Papara b. właściciel dóbr, oficer wojsk polskich z r. 1831, ozdobiony krzyżem „virtuti militari“, honorowy członek lwow. kasy oszczędności lat 84.

W Warszawie zmarł Feliks Bruszewski, właściciel domu na brzegu Łachy praskiej. Bruszewski, dzierżawiąc przez lat 30 most na Łasze, łączący Pragę z Salską kępą, wyratował osobiście 86 osób z topieli. Otrzymał kilkakrotnie złote medale i listy pochwalne.

Stefan Podkowiec, syn wypędzonego z Rosji unity chełmskiego, ukończony słuchacz praw, zmarł dnia 28. czerwca br. Obdarzony wybitnymi zdolnościami, chlubnie ukończył szkoły średnie. W życiu akademickim rozwiniął działalność, o której świadczą sprawozdania kółek naukowych w towarzystwach akademickich. W r. 1889. wziął udział we wiecu młodzieży akademickiej, z tego powodu ściągając na siebie naganę ze strony władz uniwersyteckich, za którą w ślad poszła utrata stypendjum. Wówczas opuściła go chęć i zamiłowanie do pracy. W życiu akademickim nie brał już udziału prawie żadnego udziału, pomimo, że młodzież ceniąc jego postępowe przekonania chętnie widywała go w swoim gronie. Straszna choroba (skrofuły) niszczyła coraz bardziej wątły organizm, aż w końcu uległ pod jej brzemieniem.

Konfiskata. *Gazeta Jarosławska* z 15. lipca uległa konfiskacie za notatkę w kronice o nadużywaniu broni ze strony żołnierzy przeciw ludności cywilnej.

Zamierzone oszustwo na wielki kamień. Nie mała sensację sprawił we Wiedniu fakt, o którym już doniósł telegram, mianowicie udaremnienie oszustwa obliczonego na sumę milionową, którego ofiarą paść miały cztery główne banki wiedeńskie. D. 13. bm. jawił się w jednym z biur dolno-austr. tow. eskontowego młody, elegancko ubrany mężczyzna i wręczył urzędnikowi Krasnemu czek król. wielkobrańskiejskiej ambasady we Wiedniu, wystawiony na bank angielski, a opiewający na 23.000 funtów szterlingów do wypłaty. Urzędnik zdumiony wielkością sumy prosił owego pana, by czek zostawił i przyszedł jutro. Młody pan, chcąc przełamać podejrzliwość urzędnika, wręczył mu elegancki bilet wizytowy, na którym był napis „Hon. Arthur Cunningham, Sekretary H. B. M. Embassy“. P. Krasny wziął bilet i rzekł, że bank musi naprzód zasięgnąć informacji. Młodzieniec przystał na to i przyrzekł przyjść drugiego dnia.

O fakcie doniesiono dyrektorowi, który również po wziął podejrzenie i doniósł o całej sprawie do dyrekcji policji. Następnego dnia policja wysłała też swego agenta do biura bankowego z poleceniem, by od owego pana zażądał legitymacji.

Bank tymczasem zasięgnął wiadomości w wiedeńskiej ambasadzie angielskiej i przekonał się, że sekretarza Cuninghama tam nie ma. Był wprawdzie dawniej sekretarz Cuninghame Grant Duff Artur Esqn., ale od trzech miesięcy znajdował się już przeniesiony na inną posadę. D. 14. bm. w samo południe jawił się w biurze bankowym ponownie ów młody pan i zapytał urzędnika czy otrzyma pieniądze. Odpowiedziano mu, że na pewno jeszcze nie wiadomo. Młody pan odrzekł, że mu się nie spieszy, gdyż pieniądze te nie są dla niego, lecz dla wypłaty pensji członkom i urzędnikom ambasady i konsulatu. Niech tow. Eskontowe podniesie je w banku angielskim, a jemu potwierdzi tylko otrzymanie czeku. Urzędnik, któremu zaimponowały swoboda i pewność owego pana, uczynił to i potwierdził mu otrzymanie czeku w książce wykazowej, gdzie spisane były pensje członków ambasady. Młody pan ukłonił się i wyszedł. Agent policyjny za nim. Młody pan przyszedłszy na Kolowratring, wszedł do Bodegi (składu win hiszpańskich). Agent zaczął chwilę na trotoarze, gdy jednak nieznanomy nie wychodził, wszedł również do wnętrza i przekonał się, że ptaszek wyleciał już innymi drzwiami, tylko na jednym stole pozostawił parasol i portfel skórzany, w którym znaleziono jeszcze trzy sfałszowane чеки, każdy na 23.000 funtów szterl., przeznaczone do podjęcia jeden w Kreditanstalt, jeden w Länderbanku a jeden w wiedeńskim Bankvereine. Pieczęcie ambasady i podpisy ambasadora sir Augusta Pageta były sfałszowane z niezwykłą zręcznością. Poszukiwania wykazały, że oszust mieszkał od dwóch tygodni w hotelu „Ungarische

Krone", bywał często w Bodedze, gdzie porobił liczne znajomości z gośćmi, że w hotelu zapisany był jako Emil van Eweile, malarz z Antwerpji i że właśnie przed godziną wyjechał, wrzekomo do Budapesztu. Poszukiwania za tym niebezpiecznym oszustem prowadzą się energicznie.

W Bieczu odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie pierwszego sklepu chrześcijańskiego, założonego z inicjatywy miejscowego Tow. handlowego przez pp. Wojtowicza i Paratynkiewicza.

Sprzeniewierzenie. Z Belgradu telegrafują, że d. 13. bm. zbiegł stamtąd główny kasjer serbskiej loterii klasowej Mikołaj Pupicz, sprzeniewierzwszy wielką, cyfrowo jeszcze nie obliczoną kwotę pieniędzy.

Falszerz czeków. Donieśliśmy już o zamierzonym we Wiedniu oszustwie za pomocą fałszywych czeków na sumę prawie milionową; podaliśmy przy końcu, że fałszerz wychodząc z hotelu oświadczył, że się udaje na dworzec kolei Południowej i jedzie do Budapesztu. Tędy też miał służyć zanieść jego walizkę. Otóż obecnie skonstatowano, że ptaszek prawdopodobnie nie wyjechał tą koleją, a walizkę ową odnaleziono i przedłożono policji. Prócz rozmaitych drobnostek znalazły się w niej blankiety kwitarjusza takiego samego, w jakim oszust w towarzystwie eskontowem kazał sobie potwierdzić odbiór czeku, a także fałszywe stampilje, sporządzone przez pewnego pieczętarza wiedeńskiego.

Żółta febra. Do niebezpieczeństwa cholery dołącza się drugie — żółtej febrzy. Z Hamburga donoszą, że pierwszy inżynier parowca „Santos“, przybyłego z Brazylii i odbywającego kwarantanę w Cuxhavem, umarł tamże na żółtą febrę.

Wpisy do towarzystwa „Szkoły ludowej“ (Kola pań) zgłaszać się można w następujących miejscach:
 a) u przewodniczącej Heleny **Szczepanowskiej** ul. Dąbrowskiego liczb. 8.
 b) u każdej z **pułkowników**.
 c) w **księgarni** pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku.
 d) w **kancelarii** p. Stanisława **Szczepanowskiego** ul. Jagiellońska 1. 7. zawsze, a najlepiej podczas zebrania tamże wydziału towarzystwa, t. j. w piątek od godziny 4 do 6. popołudniu. **Helena Szczepanowska**, **Bogumiła Czechowiczowa**. Wkładka roczna 1 złr. Wpisują się także całe rodziny.

Księgę pamiątkową „Sokoła“ można nabywać w kancelarii Towarzystwa (od 5. do 8.) po cenie 1 złr. 50 ct. za egzemplarz.

Od wydawnictwa Listy do Redakcji i Administracji prosimy adresować wyraźnie: „**Kurjer Lwowski**“ Chorążczyzna 5, a telegramy: „**Kurjer Lwowski**“ Lwów.

Przeniesienia.

Rada szkolna krajowa na posiedzeniu d. 11. bm. uchwaliła przenieść zastępców nauczycieli szkół średnich: Grabowicza Cyryła, z gimnazjum w Kołomyji do Bochni, Gabryelskiego Marjana, z gimnazjum w Kołomyji do Brodów, Nowaka Jana, z gimnazjum w Rzeszowie do Buczacza, Klisickiego Andrzeja, z gimnazjum w Stryju do Buczacza, Mazura Józefa, z IV. gimnazjum we Lwowie do Drohobycza, Dutkiewicza Tomasza, z gimnazjum w Rzeszowie do Jarosławia, Piotrowskiego Józefa, z gimnazjum w Jarosławiu do Jasła, Pabiana Antoniego, z gimnazjum św. Anny w Krakowie do Jasła, Fediowa Stefana, z gimnazjum w Buczaczu do Kołomyi, Tyrana Wincenczego, z gimnazjum w Rzeszowie do Kołomyi, Rychnika Aleksandra, z Kołomyi do gimnazjum św. Anny w Krakowie, Pytla Adama, z Sambora do gimnazjum św. Anny w Krakowie, Wyróbka Józefa, z Sanoka do gimnazjum III. w Krakowie, Krochmaluka Aleksandra, z Kołomyi do gimnazjum akademickiego we Lwowie, Puchewicza Władysława z III. gimnazjum w Krakowie do IV. we Lwowie, Barańskiego Franciszka, z gimnazjum w Rzeszowie do Przemyśla, Steina Leopolda, z II. gimnazjum we Lwowie do Przemyśla, Borzemskiego Antoniego, z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie do Przemyśla, Rembacza Stanisława, z gimnazjum w Złoczowie do Rzeszowa, Brylińskiego Ludwika, z gimnazjum w Przemyślu do Rzeszowa, Jakiela Kazimierza, z gimnazjum św. Jacka w Krakowie do Rzeszowa, Stefanowicza Juliana, z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie do Rzeszowa, Bielskiego Józefa, z gimnazjum w Stanisławowie do Rzeszowa, Turowsza Wojciecha, ze szkoły realnej we Lwowie do gimnazjum w Sanoku, Kurka Michała, z IV. gimnazjum we Lwowie do Stryja, Gawalewicza Adolfa z III. gimnazjum w Krakowie do Tarnopola, Wierzbickiego Józefa, z gimnazjum w Bochni do Wadowic, Weberskiego

fa, z IV. gimnazjum we Lwowie do V. we Lwowie, Daniluka Pawła, z II. gimnazjum do V. Lwowie, Unczowskiego Henryka, z Brodów do gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, Dorożyńskiego Arseniego, z gimnazjum w Rzeszowie do Tarnowa, Nittmana Karola, Fabiańskiego Jana, Zubczewskiego Antoniego, Szargę Stanisława i Kopystyńskiego Tadeusza, z gimnazjum Franciszka Józefa do V. we Lwowie i Sorysa Karola, z II. gimnazjum we Lwowie do Brodów.

Rada szkolna zamianowała zastępcami nauczycieli: Ładyżyńskiego Michała, dla gimnazjum w Sanoku, Erbera Józefa, dla gimnazjum w Tarnopolu, Gorzyckiego Kazimierza Józefa, dla II. gimnazjum we Lwowie, Gubrynowicza Bronisława, dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 18. lipca. *Wiener Ztg.* ogłosiła zakaz wywozu i przywozu szmat, starych sukien, starych wyrobów powroźniczych, używanej bielizny i używanej pościeli z Rosji z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia zakaźnych chorób.

W Izbie panów odbędzie się 29. bm. posiedzenie; na porządku dziennym sprawozdanie mieszanej komisji w sprawie zapomogi dla urzędników państwowych.

Czerniowiec 18. lipca. Wycieczka Sokołów kresowych wypadła znakomicie. Przybyli druhowie ze Lwowa, Stanisławowa i Kołomyi. Dochód znaczny. Pogoda sprzyjała. Komitet przyjęcia wywiązał się świetnie.

Ołomuniec 18. lipca. Onegdaj w nocy postrzelił żonierz, stojący na posterunku przy magazynie prochu, drugiego żołnierza, ponieważ tenże na trzykrotne zawołanie nie dał odpowiedzi. Stan rannego jest beznadziejny.

Nastąpiło tu wczoraj otwarcie wystawy przemysłowej.

Beograd 18. lipca. Z powodu cholery w Rosji zaprowadził serbski rząd siedmiodzienną kwarantanę na wszystkich przez Rumunję i Bułgarię przybywających podróżnych i przedmioty pochodzące z Rosji.

Londyn 18. lipca. Dotychczas wybrano 310 konserwatystów i 342 gladstonistów.

Sofia 18. lipca. W procesie o zamordowanie Belczewa wnioskował oskarżyciel dla Karawelowa karę śmierci, dla reszty karę ciężkiego więzienia. Wyrok zapadnie jutro.

Cetyuja 18. lipca. Wybuch Etny zmniejszył się. Strumienie lawy zniszczyły kilka domów i jeden laszek kasztanowy.

NADEŚLANE.

Zakład wodoleczniczy „Marjówka“.

Omnibus kursujący między Marjówką a Lwowem (plac Halicki) odchodzi codziennie z Marjówki w godzinach: 8. rano, 2. popołudniu, 4 1/4. i popołudniu, 8. wieczór, odchodzi zaś ze Lwowa (plac Halicki) w godzinach 11 3/4. przedpołudn., 3 1/4. popołudniu, 5 3/4. popołudniu, 9. wieczór.

Podziękowanie.

W chwili rozpaczy z powodu śmierci mej najdroższej siostry Jadwigi, przychodzicie nam z pomocą Wy zaci mieszkańcy miasta Brodów najszerzej; pręto wyrażam: Wieleb. Duchowieństwu, pp. Maryli Rozdolskiej, Ropelewskiej, Jaworzykowskim etc., słuch. wyż. gimnazjum: p. p. Piotrowskim, Rozpolskiemu, Bobownikowi etc., p. uczniom VII. kl. i wszystkim zacnym, którzy uczynili w smutnym obrzędzie d. 13. b. m. najszersze podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać“.
 Brat *Walerjan Lewandowski* c. i k. podoficer 15 pp.

Podziękowanie.

Wszyscy kupcy w Użaskowcach dziękują panu Kuzmińskiemu rachmistrzowi dóbr J. W. pana hrabięgo K. Łańcokorońskiego za wzorowe łagodne i każdego bardzo zadowolniające postępowanie.

Dr. med. Jan Starachowicz

asystent prof. dra Pieniążka ordynuje począwszy od dnia 25. czerwca b. r. przez cały sezon kąpielowy

w Szczawnicy

w chorobach nosa, gardła, krtani i płuc.

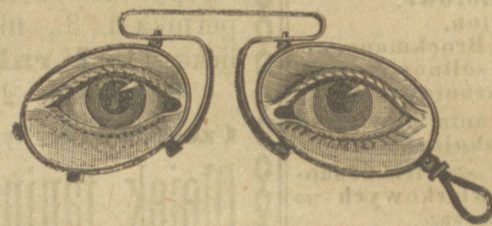
Fabryka sztucznych nawozów
 spółki komandytowej
Juljana Wanga we Lwowie
 otworzyła ponownie dla wygody Sz. PT. odbiorców
KANTOR MIASTOWY
 w dawnym lokalu
 przy ulicy Hetmańskiej liczb. 22.
 obok Teatru (Nr. telefonu 90).

5% Obligacje komunalne Banku krajowego
 4% Obligacje funduszu propinacyjnego
 kupują i sprzedają pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany.
 Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą i bez doliczenia prowizji.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem“ p. św. Ducha. Najtańsze i różnorodne okularów, cwików, róż, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji salujemy punktualnie. Reparaty najrychlej i najtańzej.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1891 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe		Pociąg mięśn.
	6-01	2-50	9-01	6-46	
Z Krakowa	—	—	9-01	—	—
Z Muszy i Krynic via Tarnów	—	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	2-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2-45	9-17	6-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42	7-06
Z Kimpolungu	10-09	—	7-56	—	—
Z Radowic	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hlibok	10-09	—	—	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rungurskiej	10-09	—	—	1-42	7-06
Z H. siałyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-35	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1-41
Z Peszty, Miskolca, Munkacs, Ławoczego i Stryja	—	—	9-16	—	1-41
Z Sokala i Belzca	—	—	—	—	4-48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8-32
Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa	10-41	3-07	5-26	11-01	7-56
Do Muszy i Krynic via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3-10	—	10-02	10-12	—
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do H. siałyna via Halicz	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Słobody rungurskiej	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	—	—
Do Hlibok	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Radowic	6-36	—	9-56	3-22	—
Do Kimpolungu	6-36	—	—	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10-21	7-41
Do Stryja, Ławoczego, Munkacs, Miskolca i Peszty	—	—	6-16	—	7-41
Do Belzca i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-36

Uwaga: Godziny drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-59 rano.
 Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

Spacerowy do Brzechowie odchodzi codziennie 3-36, wraca 9-15 wieczorem.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-ej; w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.
NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.
MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.
MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.
GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych **JAN JARZYNA** jubiler i złotnik w hotelu Europejskim. Zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniciel sądowy.

EMILIA JAKIMIAK poleca swoją **Pracownię sukien damskich i dzieciennych** jakoteż różnego rodzaju okrywki, jako od dawna znaną ze swego dobrego gustu i sumiennej pracy. Zamówienia przyjmuje w miejscu i z prowincji i u skutecznie w jak najkrótszym czasie po bardzo niskich cenach. Lwów, Rynek 21. II. piętro.

Na sezon letni.
Zabezpieczenie od wszelkich zarazków, tylko przez używanie następujących **środków desinfekcyjnych:**
Kwas karbolowy. Proszek karbolowy. Siarczan żelaza. Wapno chlorowe. Antibacterion. Kresolinę Brockmana. Mydło kresolinowe, smolowe, karbolowe itp.
Do odświeżania powietrza w pokojach:
Wyskok ze szpilek sosnowych i świerkowych we flaszki i na wagę.
Olejek terpentynowy i rektyfikowany.
Rozczyn kwasu karbolowego i t. p. i t. p. środki poleca **Alojzy Hübner** Lwów, Rynek 38.

J. IHNATOWICZ Lwów sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20. **Czerniowce**, Rynek 2. **Olejek taninowy** oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakon 50 ct. **Pomada chinowa** wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 i 40 centów. **Woda ateńska** do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów. Flakon 80 centów.

Liszaje wszelkie Słabości skóry Wyrzuty skórne usuwa ogólnie ulubione mydło fiołkowe i Woda fiołkowa wyrobu **ADOLFA POKORNEGO** magistra farmacji. **Perfuma narcyzowa** odznacza się nader miłą wonią a pod względem trwałości przewyższa zapachem perfumy francuskie i angielskie. Flakonik od 70 ct. do 1.20. Lwów, ulica Wałowa 1. 15. **Skład w Stanisławowie u p. apt. Macury.** **Delikatna, biała cere** i młodzież używajcie się pewnie, piegi znikają bezwarunkowo przy codziennem użyciu **Bergmanna mydła liliowego** sztuka 40 ct. na składzie we Lwowie: u p. **Alojzego Hübnera**, droguerja. C. k. Wyłącznie uprzyw.

Wspaniałe ognie sztuczne niezawodne w wykonaniu **Lampiony i balony powietrzne** poleca magazyn **Henryka Müllera** we Lwowie ulica Halicka liczbą 6. Cenniki na żądanie franco.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zarząd zakładu leczniczego „Mariówka” poczta Lwów poszukuje dostawców masła.

ŚNIADANIA zimne i gorące oraz najlepsze **Piwo Pilzneńskie PORTER i WINA** poleca handel delikatesów **S. Wojciechowski** Cherańczyzna 6.

Ważne dla dam! Po umiarkowanych cenach na każde miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletosiki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. **Krój i żurnale francuskie.** Piekarska 2B II. piętro. 352

Dentysta Dr. medycyny poszukuje spółnika z kapitałem 1000 zł. do otwarcia Atelie w Wiedniu. Agent do sprzedaży maszyn z kaucją, znajdzie zaraz umieszczenie. Bliższych informacji udzieli Biuro Swiderskiego w Tarnowie.

Nowe znakomite siedzie pocztowe sztuca 12 ent. poleca handel Alberta Szkwrona we Lwowie.

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynn 2700 złr. Bliższa wiadomość u p. Fiedler Zimowicza 15. 155

Chłopiec kaleka biednej a uczciwej rodziny, posiadający dobre świadectwa z czterech klas normalnych i umiejący biegle pisać ółówkiem, otrzymać może posadę siedzącą, w przedsiębiorstwie lwowskim. Bliższego adresu udzieli admin. Kurjera Lwowskiego. 676

Dnia 16, 17 i 18 bm. przyjmuję zamówienia na maszyny Singera nożne od 25 złr., bicykle Rowery od 110 złr., Trycikle dzieciinne od 8 złr. wszystko franco Lwów. Hotel Centralny od 11 do 1 i od 2 do 4 wskaże szwajcer. 694

Panienska mloda z dobrego domu uzdolniona w krawiectwie poszukuje umieszczenia w domu prywatnym; może się zająć małymi dziećmi. Zgłoszenia przyjmuje administracja Kurjera „dla Zośki”. 670

Urzednik z pensją 700 prawem awansu i emerytury poszukuje towarzyski życia w wieku do lat 28 z posagiem w gotówce lub realności we Lwowie położonej. Listy jeżeli możliwe z fotografią, adres „Nadzieja” poste restante Lwów. 708

Notariusz z Wiśniowczyku poszukuje nauczycielki do udzielania prywatnej nauki od 1. października 1892 do 1. sierpnia 1893, panience 12-letniej wedle systemu szkoły wydziałowej, 5 lub 6 klasy i gry na fortepianie, tudzież początków nauki dziewczynce 6-letniej. 709

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie.

Maturzysta chcący oddać się studjum filozoficznemu poszukuje lekcji do uczni z poprawką, albo do wstępnych egzaminów. Zgłoszenia uprasza nadśłać: O. L. poste restante „Horodnica”.

Ucznia z ukończoną VI. kl. gimnaz. lub młodszego magistra farmacji poszukuje Karol Düll aptekarz w Bolechowie. 730

Ekspedytorka pocztowa rutynowana poszukuje odpowiedniej posady. Adres: A. Z. 500. Lwów poste restante. 741

Praktykanta do handlu towarów mieszanych przyjmie A. W. Grott w Sokalu.

Fotograficzny aparat 6-calowy francuski z kamerą i statywem salonnym jest do sprzedania. Wiadomość w admin. Kurjera Lwowskiego. 749

Maturzysta z wyszczególnieniem szuka lekcji na wsi. Adres: E. F. Lwów Piekarska 41. 753

Telegram!

„**Ajencja Techniczna**” dla fabrycznych i przemysłowych interesów, Lwów ul. św. Łazarza 1. 10. uprasza wszystkich pp. fabrykantów wyrobów budowlanych jakoteż exploatorów kamienia, dostawców cegeł, wapna, cementu, gipsu, dachówek, rur, drzewa, okucia, szkła, pieców, parkietów, ganków żelaznych, kuchen, poręczy, bram, w ogóle wyrobów i materiałów, jako **źródła pierwszej reki** uprasza się do nadśłania swoich cenników i wskazówek, według których przyjmować będzie Ajencja, zamówienia na dostawę tych przedmiotów. Zarazem przyjmuje się zgłoszenia na sprzedaż placów pod budowę. Adres: „Ajencja Techniczna” Lwów ul. św. Łazarza 1. 10.

Praktykanta z ukończoną IV. klasą gimn. lub real., posiadającego rozdziców w miejscu, przyjmie magazyn A. Krzysztofowicza we Lwowie, plac Halicki 2.

Praktykant w handlu korzennym znajdzie umieszczenie; informacji udzieli H. Skowroński Tarnopol. 746

Realność z wolnej reki do sprzedania na Bajkach ulica Murarska 1. 10.

Biurowywiadowe St. Satały ul. Halicka 15. we Lwowie ma do polecenia uzdolnionych gubernatorów, gubernantki, francuski, niemiecki i oficjalistów prywatnych z najlepszymi rekomendacjami. 714

Leśnik egzaminowany, młody człowiek z siedmioletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia proszę odsyłać pod adresem T. C. u Wielmożnego Radonia wsi Helicha ostatnia poczta Przemyśl. 630

Kupię natychmiast! psa legawego, dobrze ułożonego do polowań błotnych. **PISTOLETY KAPŚLOWE** (szczególnie T. Wiśniowieckiego). **PASY POLSKIE I KARABELE** (tylko prawdziwe stare) **S. Pielecki** główny magazyn broni i przyborów myśliwskich Lwów pl. Marjański.

Dom nowy piętrowy, w ogrodzie o 10 pokojach, 4 kuchniach i 4 piwnicach jest z wolnej reki do sprzedania. Ogród w pięknym położeniu na przeciw Kastelówki, ma 735 sążni kwadratowych powierzchni; może być osobno kupiony. Sześć lat wolnych od podatku. Bliższa wiadomość na miejscu przy ulicy Głębokiej (naprzeciw Politechniki) 1. 7., albo w sklepie p. Mięlińskiego, plac Halicki 1. 12. 707

Praktykant do zawodu mechanicznego będzie przyjęty. Bochnik Uniwersytet Lwów. 688

Poszukuje na skład prosek torfowy Antoni Halski handel żelazny, Lwów.

Praktykant w handlu korzennym znajdzie umieszczenie. Zgłoszenia K. Paratinkiewicz Bircza.

Pomocnik uzdolniony w handlu kolonialnym i papieru poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia J. L. S. poste restante Krak. w. 760

Panów ekspedytorów, którzy się do Pilzna zgłaszali, proszę rekomendowanym listem pod adresem Eminowicz Pilno zgłoszenie powtórzyć. 761

Meble najnowsze fasonu po najniższych cenach, matowe, orzechowe, dębowe ma na składzie B. Kiczales Teatralna 1. 7. 759

Potrzebna jest mloda dziewczyna umiejąca czytać i pisać po polsku i trochę białego szycia do pomocy przy gospodarstwie na wsi od 1. sierpnia. Zgłoszenia pisemne przyjmuje administracja. 755

Z powodu wyjazdu korzystny interes zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Zyblikiewicza 3. u p. A. Borczowskiego. 756

Potrzebny od 1. sierpnia pokój o 2 oknach z usługą, w ogrodzie lub na ulicach: Pańskej, Trzeciego maja i Batorego. Wiadomość w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego. 757

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

4 3 pokoje eot. 2 pokoje, przed 4, pokój i pokoje kawalerskie. **Stajnię** wynajmuje Zarząd realności Emilia Bertemiljana Brajera w gołębim 9 — 12 i 3 — 5.

Pokój kawalerski z osobnym wychodem w parterze od frontu o 2 oknach jest zaraz do wynajęcia. Ulica Kurkowa 1. 2 c. Na żądanie może być wikt i usługa. 733

Kalecza 3. 2 pokoje z kuchnią. 739

Koralnica 8. pokoje na pierwszym piętrze. 738

2 pokoje, kuchnia, pokój kawalerski. Długosza 23. 677

Pomieszkania o 3 i 2 pokojach z przynależnościami, stajnia, ogród do najęcia Zielona 1. 30. 754

Do wynajęcia w kawalerii ul. Czarnieckiego 1. 12 obok c. k. na miesteczku **od 1. października** na II. piętrze n. franc. 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, komora, strych i piwnica 536

Cale drugie piętro, front, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i wszystkich przynależności, od 1. sierpnia do wynajęcia ul. Teatralna 1. 8. Bliższych wiadomości co do tego mieszkania zasięgnąć można w handlu nasion Jana Stachiewicza przy pl. Marjański 1. 11. 780

6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, weranda, ogród na I. piętrze w willi ul. Czarnieckiego 1. 26. 687

Plac Bernardyński 12. drugie piętro pięć pokoi, przedpokój, nóża, kuchnia, spiżarnia od pierwszego października, dwa pokoje kawalerskie zaraz. 695


Fabryka maszyn T. BREDTA w OTTYNJI oddaje **Ławki ogrodowe** bez poręczy po 12 złr. z poręczami po 14 zł sztuka.

HANDEL
KAROLA BALLABANA we Lwowie — poleca **zupelnie świeży transport chińsko-rosyjskiej herbaty** ciemno naciągającej z wyborem smakiem i aromatyczną wonią
1/2 kilogram.
Congo cesarskiej 2-
Familijnej 3-
Melange de Moskau 4-
Imperjal 5-
Wysiewek z herbat 1 60
(Ciast ang. do herbaty 1 20

KAWY
w smaku czystym i aromatycznym, franco opłacone do każdej stacji pocztowej w Galicji.
4 1/2 kilogram.
Mokki arabskiej 10 80
Jawy złotej 10 80
Ceylon perłowej 10 80
" gruboziarnistej 10 80
" średniej 10 40
Cuba wysmienitej 10-
Laguaira 9 60
Guatemala 9 20
Rio lauo 8 80

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO!
Prawdziwe angielskie **BICYKLE, ROWERY i TRYCYKLE** **velocypedy dzieciinne** kompletne ubrania dla cyklistów

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.
Wszelkie uszkodzone i złe rowery naprawiamy.
Wszelkie nowości i ulepszenia otrzymał na skład i poleca **S. PIELECKI, LWÓW** główny magazyn broni i przyborów sportowych.

Zniżenie ceny koks.
Koks, koks, koks.
Najlepszy koks gazowy sprzedajemy po cenie 90 złr. za wagon = 10.000 kilogr., loco dworzec Lwów.
Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.